




# WIĘŚCI ŁOPUSZNA

SAMORZĄDOWE PISMO LOKALNE

dwumiesięcznik grudzień 2006 Rok III nr 6 (11) gazeta bezpłatna



*Aby każda chwila  
była szczęśliwa,  
By zdrowie  
zawsze dopisywało,  
Uśmiech gościł stale,  
Przyjaciół przybywało,  
Radości w domu było wiele,  
Wszystko się udawało,  
By fortuna była łaskawa,  
Marzenia się spełniły  
Czyli Wesolych Świąt  
Bożego Narodzenia  
i Szczęśliwego Nowego Roku*

*życzą*

*Przewodnicząca Rady Gminy  
Danuta Łukasik,  
członkowie Rady Gminy  
oraz Wójt Gminy Łopuszno  
Zdzisław Oleksiewicz*

*—Wesolych Świąt—*

## Drodzy mieszkańcy gminy Łopuszno!

Proszę przyjąć wyrazy szczerego podziękowania za liczny udział w wyborach samorządowych, poparcie mojej kandydatury i okazane mi zaufanie w wyborach na Wójta Gminy Łopuszno.

Zdaję sobie sprawę, że pełnienie funkcji Wójta to bardzo poważny obowiązek względem mieszkańców Gminy, to codzienna praca i służba dla gminnej społeczności. Ciężar tego obowiązku jest tym większy, że jest wiele problemów do rozwiązania, zarówno tych w skali całej gminy, jak i tych drobnych, codziennych.

Deklaruję, że z całą stanowczością i konsekwencją będę pracował wraz z nową Radą Gminy na rzecz naszej wspólnoty samorządowej. W szczególności chcę skupić się na inwestycjach gminnych. Zamierzam dużo czasu poświęcić pracy nad nową organizacją pracy w Urzędzie Gminy, reformą finansów i reformą oświaty. Muszę jednak zaznaczyć, że efekty naszej pracy nie będą natychmiastowe, bo być nie mogą, ale już po kilku miesiącach będą nie tylko widoczne, ale i odczuwalne dla gminnej społeczności.

### Szanowni Państwo!

Realizacja zadań publicznych na rzecz wspólnoty samorządowej wymaga ścisłej współpracy Wójta i Rady Gminy. Ja deklarację takiej współpracy złożyłem i wiem, że istnieje taka sama wola ze strony większości Rady. Jednakże nie wszyscy Radni wyrażają taki pogląd, o czym świadczy próba odwołania już podczas drugiej sesji nowo wybranej Przewodniczącej Rady i jej zastępcy, bez podania żadnego merytorycznego uzasadnienia.

Wiem, że niektórzy członkowie Rady nie potrafią pogodzić się z utratą stanowisk i pozycji w Radzie i wbrew oczekiwaniom wyborców oraz swoich kolegów i koleżanek radnych próbują postępować zgodnie z starym powiedzeniem: „trzeba wiele zmienić, żeby zostało po starym”. Zdaję sobie sprawę, że działania te wymierzone są również, a może przede wszystkim



kim przeciwko mojej osobie, która dla wielu jest uosobieniem zmian. Jednakże ja z całą stanowczością chciałbym zapewnić, że wszelkie próby dezorganizacji pracy Wójta i Rady Gminy spotkają się ze zdecydowaną reakcją z mojej strony.

### Szanowni mieszkańcy!

Współpraca z Radą Gminy, praca w Urzędzie to tylko część zadań i obowiązków gospodarza gminy. Zgodnie z przedwyborczymi deklaracjami już od stycznia 2007 r. zamierzam spotykać się z mieszkańcami poszczególnych sołectw, aby być jak najbliżej problemów wiejskich społeczności. Za bardzo ważne uważam kontakty z pracownikami jednostek organizacyjnych gminy, w tym placówek oświatowych. Wszystkich chcę zapewnić, że postaram się, aby cała społeczność gminy miała szeroki dostęp do informacji na temat mojej pracy, pracy Urzędu i Rady Gminy.

Z poważaniem  
**Wójt Gminy Łopuszno**  
**Zdzisław Oleksiewicz**

## Poznaj radnych



**Danuta Łukasik**  
Przewodnicząca Rady Gminy



**Sławomir Kramarczuk**  
Wiceprzewodniczący  
Rady Gminy



**Sławomir Staszczuk**  
Wiceprzewodniczący  
Rady Gminy



**Jacek Barański**  
Randy Rady Powiatu  
w Kielcach

## Szanowni Państwo!

Korzystając z łamów „Wieści Łopuszna” pragnę w swoim imieniu a także w imieniu moich koleżanek i kolegów radnych podziękować za obywatelską postawę w wyborach lokalnych, wysoką frekwencję i wybór nowych władz samorządowych.

Podczas pierwszej sesji nowo wybranej Rady Gminy jej członkowie przed przystąpieniem do wykonywania mandatu złożyli ślubowanie następującej treści:

**„Ślubuję uroczyście jako radny pracować dla dobra i pomysłowości gminy, działać zawsze zgodnie z prawem oraz interesami gminy i jej mieszkańców, godnie i rzetelnie reprezentować swoich wyborców, troszczyć się o ich sprawy oraz szczerzyć sił dla wykonania zadań gminy”.**

Postaramy się realizować słowa ślubowania, sumiennie wykonywać mandat radnego i nie zawieść zaufania wyborców.

Nowa Rada Gminy składa się z doświadczonych już w pracy samorządowej radnych, jak i wielu młodych członków sprawujących mandat radnego po raz pierwszy. Wybór nowych, młodych radnych dowodzi, że wyborcy oczekują od Rady zmian.

Zadania z jakimi Rada Gminy musi w najbliższej kadencji się zmierzyć, problemy, które musi rozwiązać, wymagać będą wzajemnego współdziałania wszystkich członków Rady, a także współpracy z Wójtem Gminy.

Jestem przekonana, że nowy skład Rady Gminy wybrany w demokratycznych wyborach przy wsparciu ze strony pana Wójta będzie pracować na rzecz dalszego, lepszego rozwoju gminy i dla jej mieszkańców.

**Przewodnicząca Rady Gminy  
Danuta Łukasik**

## Wyniki wyborów Wójta Gminy Łopuszno

12 LISTOPADA 2006 r. I tura

Lp.	Nazwisko i imiona Kandydata	OKW Nr 1 Lasocin	OKW Nr 2 Piotrowiec	OKW Nr 3 Sarbice	OKW Nr 4 Łopuszno	OKW Nr 5 Łopuszno	OKW Nr 6 Grabownica	OKW Nr 7 Faniślawice	OKW Nr 8 Dobrzeńszów	OKW Nr 9 Snochowice	OKW Nr 10 Gnieździska	Razem
1.	Góral Tadeusz Władysław	9	11	3	37	16	26	4	19	10	15	<b>153</b>
2.	Karliński Henryk Florian	66	44	22	79	130	162	34	24	25	11	<b>597</b>
3.	Królikowski Tadeusz	21	29	23	18	105	64	18	6	30	52	<b>366</b>
4.	Lesiak Antoni Władysław	8	6	20	89	34	37	60	14	17	27	<b>312</b>
5.	Oleksiewicz Zdzisław	35	65	114	136	339	187	31	88	73	147	<b>1215</b>
6.	Palacz Jacek Józef	30	59	36	43	69	116	26	21	33	169	<b>602</b>
7.	Puto Włodzimierz Bogusław	26	3	23	18	100	26	4	5	9	13	<b>227</b>
8.	Węgrzyn Leszek Władysław	134	61	186	96	148	80	90	69	46	78	<b>988</b>
9.	Wódkowski Wiesław Adam	2	11	1	15	5	15	9	11	39	4	<b>112</b>

Ponieważ żaden z kandydatów nie uzyskał ponad 50% ważnie oddanych głosów do **II tury** wyborów weszli:

1. Oleksiewicz Zdzisław
2. Węgrzyn Leszek Władysław

**Wyniki wyborów na Wójta Gminy Łopuszno w dniu 26 listopada 2006 r. II tura:**

- 1. Oleksiewicz Zdzisław - 2045 głosów**
- 2. Węgrzyn Leszek Władysław - 1740 głosów**

## Radny Rady Powiatu Kieleckiego

Radnym Rady Powiatu w Kielecach z okręgu nr 1 Łopuszno, Mniów, Strawczyn, został **Jacek Piotr Barański** (z liczbą 1156 głosów).



## Radni Rady Gminy Łopuszno wybrani w dniu 12 listopada 2006 r. kadencja 2006-2010

Okręg Wyborczy Nr 1 obejmujący sołectwa: Antonielów, Ewelinów, Lasocin, uprawnionych wyborców: 506  
– radny **Staszczuk Sławomir Mariusz** – 166 głosów

Okręg Wyborczy Nr 2 obejmujący sołectwa: Krężolek-Przegrody, Sarbice Pierwsze, Sarbice Drugie, uprawnionych wyborców: 590  
– radny **Bujak Czesław** – 216 głosów

Okręg Wyborczy Nr 3 obejmujący sołectwa: Czałczyn, Józefina, Olszówka, uprawnionych wyborców: 502  
– radny **Smolarczyk Krzysztof Sławomir** – 94 głosy

Okręg Wyborczy Nr 4 obejmujący sołectwa: Jasień-Barycz, Łopuszno, Rudniki, uprawnionych wyborców: 1434.  
Radnymi zostali:  
– **Fras Barbara Ewa** – 259 głosów,  
– **Iwanek Stanisław Krystian** – 186 głosów,  
– **Ptak Jan Witold** – 211 głosów

Okręg Wyborczy Nr 5 obejmujący sołectwa: Czartoszowy, Jedle, Marianów, uprawnionych wyborców: 598  
– radny **Kramarczuk Sławomir Marek** – 173 głosy

Okręg Wyborczy Nr 6 obejmujący sołectwa: Eustachów, Grabownica, uprawnionych wyborców: 448  
– radny **Janiszewski Grzegorz** – 118 głosów

Okręg Wyborczy Nr 7 obejmujący sołectwo: Wielebnów, uprawnionych wyborców: 299  
– radna **Sochacka Bożena** – 80 głosów

Okręg Wyborczy Nr 8 obejmujący sołectwo: Gnieździska, uprawnionych wyborców: 613  
– radny **Hajduk Andrzej Jacek** -130 głosów

Okręg Wyborczy Nr 9 obejmujący sołectwo: Ruda Zajązkowska, uprawnionych wyborców: 298  
– radny **Kolasa Czesław Julian** – 106 głosów

Okręg Wyborczy Nr 10 obejmujący sołectwa: Fanisławice, Fanisławiczki, uprawnionych wyborców: 412  
– radny **Kozioł Józef** – 114 głosów

Okręg Wyborczy Nr 11 obejmujący sołectwo: Snochowice, uprawnionych wyborców: 404  
– radna **Zimna Zdzisława Mirosława** – 158 głosów

Okręg Wyborczy Nr 12 obejmujący sołectwa: Piotrowiec, Podewsie, uprawnionych wyborców: 443  
– radna **Łukasik Danuta Teresa** – 121 głosów

Okręg Wyborczy Nr 13 obejmujący sołectwa: Dobrzezów, Nowek, uprawnionych wyborców: 392  
– radny **Zimecki Zbigniew** – 79 głosów.

## Z Sesji Rady Gminy w Łopusznie

**27 listopada 2006 r. odbyła się pierwsza Sesja nowej Rady Gminy Łopusznie** w składzie: Czesław Bujak, Barbara Ewa Fras, Andrzej Jacek Hajduk, Stanisław Krystian Iwanek, Grzegorz Janiszewski, Czesław Julian Kolasa, Józef Kozioł, Sławomir Marek Kramarczuk, Danuta Teresa Łukasik, Jan Witold Ptak, Krzysztof Sławomir Smolarczyk, Bożena Sochacka, Sławomir Mariusz Staszczuk, Zbigniew Zimecki, Zdzisława Mirosława Zimna.

Obrady Sesji otworzył Radny Senior pan J. W. Ptak, który wszystkich powitał, a następnie poprosił radnych o złożenie ślubowania. Pan Ptak czytał rotę ślubowania: „*Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców*”, a wywoływani po kolei na podstawie listy obecności radni wypowiadali słowa: „*Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg*”.

Po złożeniu ślubowania radni przyjęli jednogłośnie porządek obrad Sesji, który w dalszej części przewidywał wybory Przewodniczącego i dwóch Wiceprzewodniczących Rady Gminy oraz informację o stanie budżetu i sprawy różne.

Na Przewodniczącego Rady Gminy zgłoszone zostały 2 kandydatury.

Radna Fras zgłosiła kandydaturę radnego Jana Witolda Ptaka, a radny Kramarczuk kandydaturę radnej Danuty Teresy Łukasik. Ponieważ Przewodniczący Rady jest wybierany w głosowaniu tajnym, to do przeprowadzenia tajnego głosowania radni wybrali Komisję Skrutacyjną w składzie: Z. Zimna, B. Fras, S. Staszczuk.

Komisja przeprowadziła głosowanie tajne i ogłosiła wyniki. Pani Danuta Łukasik otrzymała 9 głosów ważnych, a pan Jan Witold Ptak 6 głosów.

W wyniku tego głosowania **Przewodniczącym Rady Gminy wybrana została Pani Danuta Teresa Łukasik.**

Pani Przewodnicząca podziękowała za wybór i poprosiła o zgłaszanie kandydatur do wyboru dwóch Wiceprzewodniczących Rady Gminy. Zgłoszono 4 kandydatury.

Radna Zimna zgłosiła kandydaturę radnego Sławomira Mariusza Staszczuka. Radny Zimecki zgłosił kandydaturę radnego Sławomira Marka Kramarczuka.

Radny Kolasa zgłosił kandydaturę radnego Stanisława Krystiana Iwanka. Radny Hajduk zgłosił kandydaturę radnego Czesława Juliana Kolasy.

Ponieważ radny Staszczuk kandydował na Wiceprzewodniczącego, radni wybrali na jego miejsce do Komisji Skrutacyjnej radnego Zbigniewa Zimeckiego. Komisja Skrutacyjna przeprowadziła tajne głosowanie i ogłosiła wyniki.

Poszczególni kandydaci otrzymali następującą liczbę głosów: Stanisław Iwanek – 6 głosów, Czesław Kolasa – 7 głosów, Sławomir Kramarczuk - 9 głosów, Sławomir Staszczuk - 8 głosów.

W wyniku tego głosowania **Wiceprzewodniczącymi Rady Gminy wybrani zostali radni: pan Sławomir Marek Kramarczuk i pan Sławomir Mariusz Staszczuk.**

W dalszej części Sesji głos zabrała jeszcze Skarbnik Gminy pani Marianna Frasz, która złożyła Radzie Gminy ustną informację na temat realizacji budżetu gminy na 2006r. i Wójt Gminy pan Henryk Karliński, który w swojej wypowiedzi odniósł się do realizacji zadań gospodarczych.

Na tym pani Przewodnicząca zakończyła obrady Sesji.

## 6 grudnia 2006 r. odbyła się druga Sesja Rady Gminy

Po otwarciu i stwierdzeniu prawomocności obrad Sesji oraz jednogłośnie wyborze na sekretarza obrad Sesji radnego Czesława Bujaka, pani Przewodnicząca Łukasik poprosiła radnych o przyjęcie porządku obrad Sesji:

1. Otwarcie obrad Sesji i stwierdzenie quorum.
2. Wybór sekretarza obrad Sesji.
3. Przyjęcie porządku obrad Sesji.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej Sesji Rady Gminy.
5. Objęcie mandatu przez Wójta Gminy poprzez ślubowanie złożone przed Radą.
6. Ustalenie stanu ilościowego i przedmiotu działania oraz wybór składów osobowych stałych Komisji Rady Gminy.
7. Sprawy różne.
8. Zakończenie obrad Sesji.

Radny J. W. Ptak wystąpił z wnioskiem o wprowadzenie zmian w porządku obrad Sesji. Zaproponował, żeby po pkt 5 ująć w porządku obrad punkty: „Głosowanie nad wnioskiem grupy radnych o odwołanie Przewodniczącego Rady Gminy Danuty Łukasik” i „Głosowanie nad wnioskiem grupy radnych o odwołanie Zastępcy Przewodniczącego Rady Gminy Sławomira Staszczuka”. Odczytał te wnioski.

Pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie wnioski dotyczące zmian w porządku obrad.

Za wnioskami pana Ptaka o wprowadzenie zmian do porządku obrad Sesji głosowało 7 radnych, a 8 radnych było przeciwnych. W wyniku tego głosowania wnioski zostały oddalone bezwzględnie większością głosów i pani Przewodnicząca poprosiła o przyjęcie porządku obrad Sesji bez zmian.

W wyniku jednomyślnego głosowania /15 głosów „za”/ porządek obrad został przyjęty jednogłośnie. Również jednogłośnie bez uwag radni przyjęli protokół z poprzedniej Sesji Rady Gminy.

Pani Przewodnicząca poprosiła Wójta Gminy pana Zdzisława Oleksiewicza o złożenie ślubowania. Pani Przewodnicząca czytała rotę ślubowania, a pan Oleksiewicz za nią powtarzał: „*Obejmując urząd wójta gminy, uroczystie ślubuję, że dochowam wierności prawu, a powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców gminy.*” Zakończył ślubowanie zdaniem: „*Tak mi dopomóż Bóg*”.

Następnie radni wybierali spośród siebie sześć 5-cioosobowych komisji stałych Rady Gminy.

Na początku wybierano skład Komisji Rewizyjnej, do której radni zgłosili 6 kandydatur. W głosowaniu jawnym do **Komisji Rewizyjnej** wybrani zostali radni: **Janiszewski Grzegorz, Koziół Józef, Krzysztof Sławomir Smolarczyk, Zdzisława Mirosława Zimna i Zbigniew Zimecki**, którzy uzyskali największą liczbę głosów. Komisja spośród siebie wybrała na **Przewodniczącą** panią **Zdzisławę Zimną**. Do składu Komisji Finansów, Handlu i Usług zgłoszono kandydatury 5 radnych i Rada Gminy jednogłośnie wybrała **Komisję Finansów, Handlu i Usług** w składzie: **Barbara Ewa Frasz, Jan Witold Ptak, Bożena Sochacka, Zbigniew Zimecki, Zdzisława Mirosława Zimna**. Komisja spośród siebie wybrała na **Przewodniczącą** pana **Jana Witolda Ptaka**. Następnie rozpoczęto zgłaszanie kandydatur do Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej, ale niektórzy ze zgłoszonych radnych nie wyrazili zgody na kandydowanie. Z uwagi na brak pełnej obsady postanowiono wybrać skład tej Komisji na końcu. Wobec powyższego radni przystąpili do zgłaszania kandydatur do **Komisji Budownictwa, Drogownictwa, Gospodarki Komunalnej, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego**. Zgłoszonych zostało 6 kandydatur. W głosowaniu jawnym, większością głosów wybrani zostali do tej Komisji radni: **Czesław Bujak, Andrzej Jacek Hajduk, Sławomir Marek Kramarczuk, Krzysztof Sławomir Smolarczyk**. Komisja spośród siebie wybrała na **Przewodniczącą** pana **Sławomira Kramarczuka**.

Składy pozostałych 3 Komisji wybrane zostały już jednogłośnie, gdyż radni zgłaszali do każdej z nich po 5 kandydatur. Do **Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska** wybrani zostali radni: **Czesław Bujak, Andrzej Jacek Hajduk, Sławomir Mariusz Staszczuk, Czesław Julian Kolasa, Stanisław Krystian Iwanek**. Komisja spośród siebie wybrała na **Przewodniczącą** pana **Czesława Bujaka**. Do **Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej** wybrani zostali radni: **Barbara Ewa Frasz, Czesław Julian Kolasa, Sławomir Marek Kramarczuk, Danuta Teresa Łukasik, Bożena Sochacka**. Komisja spośród siebie wybrała na **Przewodniczącą** panią **Bożenę Sochacką**. Do **Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej** wybrani zostali radni: **Stanisław Krystian Iwanek, Grzegorz Janiszewski, Danuta Teresa Łukasik, Jan Witold Ptak, Sławomir Mariusz Staszczuk**. Komisja spośród siebie wybrała na **Przewodniczącą** pana **Grzegorza Janiszewskiego**.

Obrady Sesji zakończyły sprawy różne.

/M.B./

*Jadę do miasta... jadę do Łopuszna*

## Miasto Łopuszno – niespełnione marzenie...

*Jadę do miasta... jadę do Łopuszna.* Te słowa zna wielu z nas. Sam słyszałem je wielokrotnie. Początkowo reagowałem zdziwieniem. Łopuszno – miasto? Wiedziałem, że Łopuszno w sensie administracyjnym to wieś. Nigdy nie miało praw miejskich, a historycznie rzecz biorąc od średniowiecza do II połowy XIX wieku była to villa nobillis – wieś szlachecka.

Coś jednak w tym stwierdzeniu jest. W oczach wielu ludzi Łopuszno postrzegane jest jako małe miasteczko.

„Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych Krajów Słowiańskich” wydany w 1880 r. podawał ... *koncentrujący się tu handel z okolicy oraz ilość osiadłych rzemieślników nadają Łopusznu charakter miasteczka i tak też pospolicie przez okolicznych mieszkańców jest mianowanem...*

Z kolei Michał Rawita Witanowski, który odwiedził Łopuszno w 1903 r. w swej pracy „Dawny powiat chełciński” pisał: *Łopuszno na pierwszy rzut oka robi wrażenie wcale porządnego miasteczka, choć nigdy nim nie było. Rynek, do którego zbiegają się boczne uliczki, zabudowany wprawdzie parterowymi domkami, lecz ilość sklepów oraz osiadłych tu rzemieślników, przy niezwykłej po wsiach liczbie Żydów... nadają mu charakter miasteczka handlowego.*

W podobnym duchu o Łopusznie piszą późniejsi autorzy prac historycznych opisujących naszą okolicę. Znajdziemy tam krótkie charakterystyki Łopuszna mówiące, że jest to miejscowość mająca charakter małego miasteczka. Wszyscy wskazują trzy cechy Łopuszna: dogodne położenie na skrzyżowaniu dróg, tradycje w handlu, wreszcie wygląd stwarzający nieodparte wrażenie, że to jest miasteczko.

### Od placu do rynku

Wygląd wyraźnie różni Łopuszno od innych okolicznych wiosek, nawet tych, które są siedzibami gmin. Weźmy choćby pod uwagę Strawczyn, Piekoszów, Krasocin, Słupię Konecką. Każdy musi przyznać, że Łopuszno jest najładniejsze.

Samą miejscowość trzeba określić jako wieś wielodrożną z placem. Historycy uważają, że tego typu miejscowości w większości miały swój początek jeszcze przed kolonizacją na prawie niemieckim (XIII – XIV w.).

Kiedy znajdziemy się w centrum, przeżyjemy: ulica Rynek. Nikt jednak w Ło-

pusznie nie udaje się na plac lub na ulicę Rynek. Idzie po prostu na rynek. Czym zatem jest łopuszański rynek? Odpowiedź jest prosta – kluczowym elementem stanowiącym o charakterze miejscowości.

Łopuszański rynek należy niewątpliwie łączyć z średniowiecznym „nawsiem”. Była to własność gminna, odgrywająca rolę rynku miejskiego. W takim miejscu znajdowały się zwykle: zbiornik wody, kościół i cmentarz, karczma, młyn, kuźnia. Tu odbywały się często różne prace gospodarcze lub wymiana towarów. Wymienione elementy z łatwością zauważymy jeszcze dziś.

Na rynku od strony południowej stoi od lat trzydziestych XX w. kościół pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego. Jest on wyróżniającym się elementem placu. Zbudowano go w układzie północ – południe, gdyż nie mieścił się w miejscu poprzedniego. W czasie budowy od północy nadsypano wzgórze ziemią, a następnie obmurowano nasyp. Do I wojny światowej stał przy placu wcześniejszy murowany kościół. Był on zbudowany w układzie wschód – zachód w miejscu transeptu (nawy poprzecznej) obecnego kościoła. Obok świątyni do początku XIX w. istniał cmentarz. Na północ od kościoła od początku XIX w. aż do I wojny światowej znajdowała się dzwonnica ks. Kamińskiego.

Bez wątplenia przy rynku, na miejscu dzisiejszego internatu Liceum, stał dom zajezdny z karczmą. Z kolei należy przypuszczać, że dawna sadzawka, a obecna fontanna leżąca w parku znajdowała się w obrębie placu. Wiemy, że w centrum Łopuszna pod powierzchnią był duży ciek wodny. Przekonali się o tym budowniczo wie obecnie istniejącego kościoła. Starsi pamiętają zaś, że na rynku znajdowały się jeszcze stosunkowo niedawno zbiorniki wody.

Na rynku odbywały się w II połowie XVIII w. i na początku wieku XIX trzy jarmarki w roku. Daty jarmarków w oczywisty sposób pokrywają się z parafialnymi odpustami. Tu także odbywały się, aż do połowy XX w., cotygodniowe czwartkowe targi. To one wydatnie wpływały na zagospodarowanie i funkcjonowanie placu oraz doprowadziły do zmiany nazwy placu na nową – rynek. Po przeniesieniu czwartkowych targów w inne miejsce, rynek stopniowo zaczął tracić swój pierwotny wygląd.

Dzisiaj rynek otoczony jest piętrowymi budynkami i ograniczony wyraźnie szlakami komunikacyjnymi. Pośrodku, zamiast dawnego otwartego placu, znajduje się skwer porośnięty drzewami, które znacznie zamazują wygląd dawnego „rynku”.



Widok łopuszańskiego rynku z 1934 roku



## W stronę rzemiosła i handlu

Z pewnością najciekawszym momentem w historii Łopuszna i wyrazem aspiracji jego mieszkańców było wystąpienie do władz carskich o przemianowanie wsi na osadę lub miasteczko. Skąd brały się te ambicje mieszkańców? Były one oczywiście konsekwencją zmian, które zaszły w ciągu XIX w.

Początek dała im polityka rodu Dobieckich. W I połowie XIX w. „ściągali” oni do swoich dóbr ludność pochodzenia niemieckiego i żydowskiego, chcąc doprowadzić do zagospodarowania nowych terenów oraz rozwoju rzemiosła i handlu. Sprowadzenie nowej ludności poprzedziło „nowe urządzenie” Łopuszna. Stworzono wiele działek o wielkości około 25 arów, specjalnie dla nowych mieszkańców.

Innym elementem ich polityki było dążenie do rozwoju handlu. Już w XVIII w. Dobieccy uzyskali od Augusta III przywilej na trzy jarmarki w roku. W ten sposób Łopuszno stało się jedną z niewielu wsi w Polsce, której pozwolono na organizowanie, przypisanych miastom, jarmarków. Gdy zostały zawieszane przez zaborcę, właściciele wsi starali się o ich przywrócenie lub zamianę na czwartkowe targi.

Po powstaniu styczniowym, kiedy Dobieccy stracili decydujący wpływ na Łopuszno, sami mieszkańcy podjęli kolejne kroki, aby uzyskać zgodę na zorganizowanie targów. Ich starania zakończyły się powodzeniem. Pierwsze targi odbyły się w 1872 r.

Polityka prowadzona przez Dobieckich spowodowała zmianę charakteru Łopuszna. Z wioski włościańskiej, gdzie ludność zajmowała się rolnictwem, stało się ono „osadą” rzemiosła i handlu – lokalnym centrum handlowym. Równocześnie następował szybki wzrost ludności. W 1820 r. wieś liczyła 313, w 1869-576, w 1884-828, w 1913-1946 osób. Wzrost ludności nastąpił głównie poprzez napływ ludności żydowskiej.

Niestety, przyrost liczby ludności nie przekładał się na wzrost liczby nowych domów. W Łopusznie w jednym budynku w 1913 r. mieszkało ponad 22 osoby. Wydaje się więc naturalnym, że w tej sytuacji duża część mieszkańców widziała rozwiązanie tego problemu w uzyskaniu praw do swobodnego obrotu ziemią pod budowę domów. Tu jednak pojawiał się problem, gdyż swobodny obrót ziemią był ograniczony na wsiach przez dwa przepisy. Pierwszy z nich przewidywał,

że ziemię nabytą na mocy uwłaszczenia można było sprzedać tylko chłopu. Zaś drugi mówił, iż gruntów chłopskich nie można dzielić w ten sposób, aby po podziale nowo powstałe gospodarstwa były mniejsze od 6 mórg. Wydawało się więc, że jedynym sposobem na rozwiązanie tego problemu będzie przekształcenie wsi w miasteczko.

## Wieś, osada, miasto

Starania o zamianę statusu wsi na miasteczko zapoczątkowała ludność żydowska w pierwszych miesiącach 1904 r. Niepewna swojego jutra, nie mogąc od 1891 r. nabywać ani dzierżawić gruntów wiejskich, szukała stabilizacji i rozwoju w przekształceniu wsi w miasteczko.

Innym powodem starań o prawa miejskie były problemy z dalszym rozwojem gospodarczym Łopuszna. Przeludnione i „ciasne” Łopuszno doszło do granic swoich możliwości. Aby móc stwarzać możliwości rozwoju wszystkim mieszkańcom, musiało zmienić status. Najlepiej rozumiała to ludność żydowska mająca liczne kontakty z innymi ośrodkami. Wielu z nich zaczęło zatem starania o przekształcenie wsi w miasteczko, inni opuszczali Łopuszno, udając się do większych ośrodków, np. do Kielc.

Trzeba w tym miejscu stwierdzić, że zadanie, które postawili sobie wnioskodawcy, było bardzo trudne, bowiem w 1868 r. Komitet Urzędujący w Królestwie Polskim wprowadził nowe kryteria dla miast. Wyraźnie wskazywano, że miasto winno mieć 3 tysiące mieszkańców, ponad 50% ludności musi wykonywać „zawody miejskie”. Ponadto miasto powinno też posiadać dochody nie mniejsze niż 1500 rubli. Były to na tyle trudne warunki, że prawa miejskie w tym okresie straciło w Królestwie ponad trzysta miast, a w guberni kieleckiej – 34, między innymi: Małogoszcz, Radoszyce, Jędrzejów i Włoszczowa.

Oryginalny dokument z 1904 r. z prośbą o przekształcenie wsi w miasteczko nie zachował się, ale wiemy, że podpisali go Eliasz Manela, Fajwel Gołębiowski i Berek Goldsztajd. Kielecki Urząd Gubernialny zaczął rozpatrywanie prośby ludności żydowskiej od skierowania w dniu 16 marca 1904 r. pisma do naczelnika powiatu kieleckiego o zajęcie stanowiska. Ten z kolei poprosił pismami z 31 marca i 23 maja o raport w tej sprawie wójta gminy Łopuszno. W raporcie z 23 maja 1904 r. wójt napisał, że Łopuszno nie ma cha-



Logo pisma Wójta Gminy Łopuszno z 1904 roku

rakteru miejskiego, zaś prośba była prośbą Żydów, a nie wszystkich mieszkańców Łopuszna. Zaznaczył też, że Łopuszno nie będzie w stanie utrzymać administracji miejskiej. Wydaje się, że w związku z tą opinią interweniowali w Kielcach Żydzi. Efektem tego było drugie pismo naczelnika powiatu i drugi raport wójta.

W drugim raporcie z 28 czerwca 1904 r., napisanym niezwykle starannie, wójt informował, że ze względu na wygląd oraz zajęcia ludności Łopuszno podobne jest bardziej do osady niż do wsi. Jego zdaniem z powodu braku dochodów innych niż pochodzące z handlu i rzemiosła, miejscowość nie jest w stanie utrzymać administracji miejskiej. Stwierdzał natomiast, że ewentualna zamiana na osadę nie pociągnie za sobą żadnych kosztów. Następnie pisał, że w Łopusznie jest 106 mórg gruntów ornych. We wsi mieszka 321 chłopów i 1115 Żydów. Siedemdziesiąt rodzin utrzymywało się z handlu, a sześćdziesiąt z rzemiosła. Na koniec w swoim raporcie wójt uznał, że Łopuszno leży z dala od innych miast, tj. Kielc, Chęciny i dlatego może być zamienione na osadę. Według niego przyczyniłoby się to do rozwoju gospodarczego miejscowości.

Na jesieni Kielecki Urząd Gubernialny w piśmie z 20 listopada 1904 r. wysłał do naczelnika powiatu kieleckiego ponaglenie o raport. Trafił on do gubernatorstwa w grudniu 1904 r. Naczelnik powieścił w swoim raporcie większość informacji zawartych w raporcie wójta. Konkludował, że Łopuszno nie byłoby w stanie utrzymać instytucji miejskich i jedynie może nadawać się na osadę.

Do sprawy wrócono dopiero 4 lutego 1908 r., aby ostatecznie odmówić mieszkańcom spełnienia ich prośby. Kielecki Urząd Gubernialny poprosił naczelnika powiatu, aby przekazał zainteresowanym mieszkańcom Łopuszna, że sprawa nie będzie załatwiona pozytywnie. Ostat-

ni dokument w sprawie datowano na 2 marca 1908 r.

Upłynęło kilka lat i po raz drugi ludność żydowska wystąpiła z prośbą o przekształcenie wioski, tym razem jednak, na osadę lub miasteczko. Nastąpiło to w dniu 12 sierpnia 1913 r. Społeczność żydowska napisała do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, że we wsi mieszka 250 rodzin żydowskich liczących 1300 osób. Są tu: gmina, sąd, poczta, apteka. Łopuszno jest wsią rzemieślników i handlarzy. Odbywają się w niej cotygodniowe targi, na które przyjeżdżają rzemieślnicy i kupcy z kilku miast. Mieszkańcy pisali również, że mają problemy z osiedlaniem się na wsi, a w miasteczku mieliby większe możliwości rozwoju i przekształciłoby je w większy ośrodek gospodarczy. Prośbę podpisało w imieniu całej ludności żydowskiej 25 jej przedstawicieli. Byli to między innymi: Abram Płuciennik, Chaskiel Blumenson, Chaim Garncarski, Berek Cukier, Izrael Rajzman, Berek Albert, Szlama Pakuł, Aron Dutkiewicz, Abram Luftman, Szlama Pakul, Joszek Amburski, Herszel Wikiński.

Pismo dotarło do Kielc 17 sierpnia 1913 r. Kilka dni później nadano mu urzędowy bieg, prosząc naczelnika powiatu kieleckiego o wydanie opinii w tej sprawie. Ten z kolei w listopadzie prosił włościan z Łopuszna o zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Zebrań ogólnych wsi w dniu 2 grudnia 1913 r. poparło prośbę Żydów. Pod kopią protokołu widnieją nazwiska: Andrzej Gajek, F. Radecki, Wojciech Patek, Paweł Kowalski, Karol Obierzyński, Jan Meceis, Adolf Frey, Andrzej Bernat, Godel Cukier, Jankiel Strawczyński, Chaskiel Blumenson i inni.

W dniu 7 stycznia 1914 r. opinię w tej sprawie przedstawił naczelnik powiatu. W swoim raporcie do Kieleckiego Urzędu Gubernialnego napisał, że Łopuszno zamieszkuje 1946 osób, w tym 1446 Żydów. Informował również, że znajdowały się tutaj: kościół, urząd gminy, sąd gminny, dozór bóżniczy, oddział pocztowy i rejon policyjny. W Łopusznie działało w tym czasie 45 zakładów rzemieślniczych i handlowych, a ich roczny obrót wynosił około 50000 rubli. We wsi znajdowały się liczne sklepy, zakład wytwarzania wody gazowanej, apteka, dom zajezdny z karczmą. Na miejscowy rynek i nie tylko, wytwarzało swoje produkty między innymi: 30 krawców, 6 stolarzy, 3

masarzy, 6 piekarzy. Społeczność Łopuszna płaciła 530 rubli podatków, w tym 28 rubli podatku gminnego. Właściciele ziemni posiadali małe działki i z reguły nie zajmowali się pracami rolnymi. Popowstańcza tabela likwidacyjna wymieniała 32 Żydów oraz 16 Polaków jako właścicieli gospodarstw. Inni mieszkańcy zajmowali się głównie handlem, rzemiosłem oraz wynajmowaniem mieszkań. Naczelnik informował, że mieszkańcy Łopuszna – Polacy są także za przekształceniem wioski w osadę lub miasteczko. Podawał jako podstawowy powód poparcia chęć łatwiejszej sprzedaży i zakupu ziemi, szczególnie małymi kawałkami pod budowę domów. Naczelnik dokonał także oceny przewidywanych skutków pozytywnej decyzji. Obawiał się dalszego wzrostu liczby ludności żydowskiej, monopolizacji miejscowego handlu i złego wpływu na resztę mieszkańców i dlatego uznał, że prośba nie zasługuje na uwagę. Mimo negatywnego raportu, sprawa nie została zakończona. Wydaje się, że mieszkańcy ciągle starali się o pozytywną decyzję. Wspólne działanie, prawdopodobnie poparcie Dobieckich wymuszały poważne traktowanie prośby mieszkańców Łopuszna.

27 stycznia 1914 r. ogólne zebranie mieszkańców wysłało do władz oświadczenie dotyczące możliwości zamiany gruntów włościańskich na dworskie w Łopusznie, bowiem sądzono, że problemy związane z obrotem ziemią są główną przeszkodą w realizacji prośby mieszkańców.

5 marca 1914 r. naczelnik powiatu kieleckiego przedstawił kolejny raport. Napisał w punktach nie był już w swojej wymowie antyżydowski oraz nie zawierał konkluzji z poprzedniego raportu. Naczelnik informował, że Łopuszno podlega pod tablice likwidacyjne z 1846 r. (likwidacja darmoch) oraz 1864 r. (uwłaszczenie). Wioska straciła znaczenie rolnicze. W Łopusznie było 86 domów, co odpowiadało minimalnym wymaganiom dla miasteczek. We wsi mieszkało 46 mieszczan, 460 włościan, 1446 Żydów. Położenie materialne ludności określił jako biedne. Pisał, że włościanie i mieszcianie zajmowali się drobnym przemysłem, pracą dorywczą, Żydzi natomiast handlem i rzemiosłem. Ich roczny obrót wynosił około 25000 rubli.

Co wpłynęło na zmianę stanowiska naczelnika? Trudno dziś ustalić. Czy był

to wpływ zespolonych w wysiłkach obu społeczności żyjących w Łopusznie, czy też wpływy Dobieckich, a w szczególności Eustachego Dobieckiego, jednego z czołowych polityków w Królestwie Polskim? Tego dziś nie wiemy. W każdym razie przejście od negatywnej opinii do określenia, że Łopuszno spełnia minimalne wymogi dla miasteczek było krokiem pomyślnym dla mieszkańców.

Jednak 9 kwietnia 1914 r. Oddział Ziemi MSW w piśmie do gubernatora napisał, że przekształcenie Łopuszna w osadę nie ma sensu, gdyż od 1892, wsie i osady podlegają temu samemu prawu. W kwestii zamiany wsi na miasteczko informował, że ta sprawa została już rozstrzygnięta negatywnie w 1908 r. Mimo wszystko, gdyby do tego miało dojść, to stanowiłoby to obejście przepisów z 1864 r. Na koniec stwierdzono, że przemianowanie wsi na osadę spowodowałoby dominację ludności żydowskiej zarówno w handlu, jak i w samym Łopusznie. 21 kwietnia Oddział Ziemi MSW poprosił kieleckiego gubernatora o kolejne uzupełnienie akt. Po tym piśmie w aktach sprawy mamy jeszcze tylko jedno pismo datowane na 27 maja 1914 r. W odręcznym piśmie gubernator informował naczelnika powiatu, że sprawa nie zasługuje na pozytywne załatwienie. Argumenty, które przedstawił, były powieleniem pisma MSW. W końcowej części pisma sugerował, aby zostawić sprawę bez rozstrzygnięcia. Pismo podpisali gubernator Borys Ozierow i wicegubernator Orest Kobylecki.

### Niespełnione marzenie

Prośba ogółu mieszkańców ostatecznie nie została do końca rozstrzygnięta, bowiem akta sprawy nie zostały zamknięte.

Kres dalszym staraniom mieszkańców położyła I wojna światowa. Doprowadziła ona do ogromnych zniszczeń w samym Łopusznie, jak i w okolicy. Konsekwencją tego było znaczne zubożenie mieszkańców, co z kolei spowodowało skurczenie się lokalnego rynku oraz odpływ ludności zajmującej się rzemiosłem i handlem. Liczba ludności Łopuszna zmniejszyła się do 1161 (dane z 1931 r.).

Do sprawy przekształcenia wsi w miasteczko w niepodległej Polsce więcej nie wrócono. Kolejnym mieszkańcom Łopuszna pozostał „miejski” rynek, tradycje handlowe oraz satysfakcja, kiedy słyszą, że ktoś przyjechał do ich miasteczka.

**Zbigniew Iwanek**



## Ogólnopolska kampania „Zachowaj trzeźwy umysł 2006” w naszej gminie

W bieżącym roku gmina Łopuszno po raz drugi włączyła się do działań w ramach kampanii „Zachowaj trzeźwy umysł” pod patronatem Ministra Edukacji Narodowej oraz Ministra Sportu. Decyzję w sprawie uczestnictwa w projekcie podjął lokalny samorząd, osoby odpowiedzialne w gminie za realizację zadań ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Gminnym koordynatorem projektu została pani Zofia Jarzęb, natomiast w Zespole Szkół w Łopusznie udział uczniów w kampanii koordynowała Ilona Picheta - pedagog szkolny. Głównym celem kampanii jest pokazanie młodym ludziom alternatywnych sposobów spędzania wolnego czasu i promowanie pozytywnych wzorów zachowań. Kampania ta to odpowiedź na obniżanie się wieku alkoholowej inicjacji. Akcja objęła wszystkich uczniów Zespołu Szkół w Łopusznie, wspieranych przez wychowawców, pedagoga szkolnego i rodziców. W tegorocznej kampanii brały udział również: Szkoła Podstawowa w Snochowicach i Szkoła Podstawowa im. M. Rataja w Grabownicy. Uczniowie uczestniczyli w różnych zajęciach profilaktycznych, chętnie przystąpili do konkursów. Przedmiotem lekcji wychowawczych były rozmowy i wymiana poglądów na temat uczuć, tolerancji, postaw, radzenia sobie z problemami i wzajemnej pomocy. Osobne zajęcia w każdej klasie poświęcono profilaktyce alkoholowej i sposobom spędzania wolnego czasu, a także planowania swojej przyszłości. Podczas lekcji wychowawczych zostały przeprowadzone pogadanki na temat negatywnego wpływu używek oraz kwestii stosowania przemocy z wykorzystaniem materiałów z kampanii „Zachowaj Trzeźwy Umysł” 2006.

W tym roku w ramach kampanii „Zachowaj trzeźwy umysł” odbyły się trzy konkursy indywidualne: „Więcej wiem. Dobrze wybieram”, „Słucham Mistrzów. Dobrze wybieram”, „Napisz do Mistrza” oraz konkurs zespołowy „Zawsze masz wybór, czyli 7 naprawdę dobrych pomysłów”. Do biura kampanii napłynęły tysiące prac, a wśród laureatów znaleźli się przedstawiciele Zespołu Szkół w Łopusznie.

Laureatami konkursu plastycznego „Słucham Mistrzów. Dobrze wybieram” zostali uczniowie Szkoły Podstawowej w Łopusznie:

Piotr Wisznarewski z kl.VIb otrzymał książkę Roberta Korzeniowskiego „I o to chodzi” z autografem tego znanego sportowca, Sebastian Kwapiński z kl.IIb, Kinga Błaszczuk z kl.IIb, Sara Świercz z kl.IIIa, Marta Drogosz z kl.IIIa, Ula Ciutek z kl. IIIa, Mateusz Jedliński z kl.VIb i Diana Kowalczyk z kl.IA Gimnazjum nr 2 otrzymali książkę „Słucham Mistrzów. Dobrze wybieram”, zaś Łukasz Woś z kl. IIb otrzymał „Baśnie” J.Ch. Andersena.

Laureatem konkursu „Więcej wiem. Dobrze wybieram” został Tomasz Palacz kl.III A Gimnazjum nr 2 – w nagrodę otrzymał grę profilaktyczną.

W konkursie adresowanym do klas „Zawsze masz wybór, czyli 7 naprawdę dobrych pomysłów” nagrody w postaci słuchowisk profilaktycznych otrzymują:

Kl. III C, Kl. II A oraz uczestnicy zajęć profilaktyczno-edukacyjnych cyklicznie prowadzonych przez pedagoga szkolnego.

Finałowe nagrody książkowe otrzymali również uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. M. Rataja w Grabownicy: Agnieszka Barańska i Anna Marszałek.

Wszystkie przedsięwzięcia podejmowane w ramach kampanii „Zachowaj Trzeźwy Umysł” spotkały się z dużym zainteresowaniem uczniów, rodziców i nauczycieli. Udział gminy w kampanii zainspirował nauczycieli i uczniów do zorganizowania wielu ciekawych imprez, zintegrowało całe środowisko szkolne.

Wszyscy nauczyciele zgodnie przyznają, że kampania ta wzbogaca działania wychowawcze, profilaktyczne i komunikacyjne. Uczniowie w sposób przemyślany i zorganizowany mają zagospodarowany swój wolny czas, uczestniczą w wielu ciekawych i twórczych formach działań. Poprzez organizowanie różnych imprez nauczyciele wdrażają uczniów do stosowania zasad fair-play, prawidłowych form komunikacji interpersonalnej, podejmowania właściwych, samodzielnych decyzji oraz prezentowania postaw, jakimi powinien się charakteryzować człowiek o „trzeźwym umyśle”.

**Ilona Picheta**  
pedagog szkolny w Zespole Szkół w Łopusznie

## Mikołajkowy Turniej Mini Piłki Nożnej Dziewcząt

6 grudnia w Szkole Podstawowej w Łopusznie rozegrany został Mikołajkowy Turniej Piłkarski z udziałem dziewcząt. Zawodniczki, które w tym dniu zdecydowały się wziąć udział w turnieju, rozegrały bardzo emocjonujące mecze. Odbyły się trzy ciekawe pojedynki:

Łopuszno – Gnieździska 4:1

Łopuszno – Dobrzyszów 4:0

Dobrzyszów – Gnieździska 0:5

Rozgrywki piłkarskie w wykonaniu dziewcząt stają się coraz popularniejsze. Swoją postawą dziewczęta udowadniają, że w tej dyscyplinie są równie dobre jak chłopcy. Zgodnie z oczeki-

waniami wszystkie zawodniczki zaprezentowały wysoki poziom umiejętności. Mecze były bardzo zacięte, ale rozegrane z duchem „fair play”.

Ogólna klasyfikacja:

I miejsce – SP Łopuszno,

II miejsce – SP Gnieździska,

III miejsce – SP Dobrzyszów.

Doskonała gra w ataku zawodniczek z Łopuszna zadecydowała o ich ostatecznym zwycięstwie.

Puchary oraz dyplomy ufundował i wręczył dyrektor Zespołu Szkół, mgr Krzysztof Kumański.

**Małgorzata Gwóźdź**

## Będę uczyć się w szkole jak kochać Ojczyznę...

Uczniowie, rodzice i nauczyciele Zespołu Szkół w Łopusznie mają wiele okazji uczestniczenia w pięknych i wzruszających uroczystościach, a to z racji niezwykle bogatego ceremoniału naszej placówki. Bez wątpienia jednak najbardziej porusza serca ślubowanie uczniów klas pierwszych. Po kilku tygodniach spędzonych w murach szkoły najmłodszy w obecności dostojnych gości i rodziców uroczystość zapisani zostają w poczet uczniów Zespołu Szkół.

W tym roku ślubowanie klas pierwszych odbyło się 14 listopada. Pierwszaki z nieopierzonych żółtodziobów zamieniły się w świadomych swoich szkolnych obowiązków uczniów. Zaprezentowały wiedzę o małej i dużej Ojczyźnie, recytowały wiersze i śpiewały piosenki. Umiejętności te zdobywały pod czujnym okiem wychowawczyń: p. Wandy Nowak i p. Jolanty Palacz.

Całą salę wypełniła uroczysta cisza, gdy małe paluszki skierowane na biało-czerwone barwy wypowiadały rotę: *Ślubuję być dobrym Polakiem, dbać o dobre imię swojej klasy i szkoły. Będę uczyć się w szkole, jak kochać Ojczyznę, jak dla niej pracować, kiedy urosnę...* W tym momencie wielu z nas pomyślało, że następny rocznik stanie już przed sztandarem szkoły z wizerunkiem Patrona, Jana Pawła II...

Oj, ugięły się małe ramionka pod ciężkimi ołówkami, którymi pan dyrektor Krzysztof Kumański i pani wicedyrektor Elżbie-

ta Oleksiewicz pasowali pierwszoklasistów na uczniów. A potem jeszcze stały element uroczystości - odcisk paluszka w Księżde Ślubowań i wręczenie pierwszego dowodu tożsamości - legitymacji szkolnej oraz złotego znaczka z nazwą szkoły i klasą.

Rodzice z zainteresowaniem oglądali swoje dzieci, a niejedna z mam ukradkiem ocierała łzy, byli przecież świadkami niezwykle widowiska, w których momenty spontanicznej radości przeplatały się z chwilami podniosłego wzruszenia. Cieszy nas, że rodzice doceniają nauczycielski trud, czego wyrazem były podziękowania i kwiaty wręczone wychowawczyniom i dyrekcji.

Na zakończenie dzieci otrzymały życzenia i słodkie upominki od p. prezes BS Elżbiety Węgrzyn oraz przewodniczącej Rady Rodziców p. Apolonii Skrzypczyk. Pani Apolonia po raz ostatni uczestniczyła w takim charakterze w uroczystości w Zespole Szkół. Dziękujemy jej za kilka lat społecznej pracy w Radzie Rodziców. Wierzymy, że w dalszym ciągu zalicza się do grona przyjaciół naszej szkoły. W tym miejscu informujemy Państwa, że nową przewodniczącą Rady Rodziców została wybrana p. Justyna Petrus.

Są takie chwile w życiu szkoły, w których czujemy, że jesteśmy blisko siebie, nauczyciele, uczniowie, rodzice, że łączy nas więcej niż dzieli, że mamy wspólne cele. Kiedy ślubują pierwszaki, nikt nie ma wątpliwości, że to właśnie ten moment.

**Agnieszka Palacz**

## Mikołajki z „Królową Śnieżką”

8 grudnia 2006 r. na spotkanie ze św. Mikołajem w Zespole Szkół w Gnieździskach licznie przybyły nie tylko dzieci z klas 0 – III, lecz także ich rodzice, rodzeństwo i opiekunowie. Niecodzienny gość miał co prawda dwudniowe opóźnienie, ale któż by mu tego nie wybaczył? W końcu przybył z bardzo daleka... W godzinach popołudniowych szkoła zapełniła się licznie zgromadzonymi gośćmi.

Aby uprzyjemnić wszystkim czas oczekiwania na św. Mikołaja, szkolny, nauczycielski – uczniowski teatr **AMADERA** przygotował miłą niespodziankę – bajkę pt.: *Królowa Śnieżka*.

Teatr funkcjonuje w naszej szkole już trzeci rok. Ma na swoim koncie kilka występów zarówno szkolnych jak i wyjazdowych. Cieszy się on dużą sympatią zarówno wśród najmłodszych uczniów, do których głównie jest skierowany jak i osób, które dawno szkołę skończyły. Jedni i drudzy bardzo chętnie i licznie przybywają na przedstawienia.

Tym razem w postaci z przedstawianej bajki wcielił się nauczyciele w składzie: Aldona Marzec (Czarownica), Mariola Olearczyk (Zła Królowa), Aneta Januszek (narrator), Dorota Bała – Dudek (Nadworny Myśliwy), Renata Miazga (Czarodziejskie Zwierciadło), Anna Leśniak (Służący) oraz uczniowie ze szko-

ły podstawowej i gimnazjum w składzie: Martyna Jakubowska (Królowa Śnieżka), Michał Trela (Młody Książę), Karol Banaśkiewicz (narrator), Katarzyna Adamus (Szary Wróbel), Ewa Gwizda, Anna Gierczak, Bartłomiej Stefańczyk oraz Sebastian Hajduk (Leśne Ptaki), Adam Hajduk, Wojciech Hajduk, Marcin Gągorowski, Monika Błachucka, Agnieszka Napora, Karol Januszek i Kamil Domagała (Krasnoludki).

Wszyscy widzowie, zarówno ci mali jak i ci dorośli obejrżeli przedstawienie z wielkim zainteresowaniem. Podziwiali nie tylko grę aktorów, lecz także kunsztownie przygotowaną dekorację i stroje.

Po spektaklu dzieci spotkały się z upragnionym i długo oczekiwanym gościem, który obdarował je prezentami. Po części oficjalnej odbyła się sesja zdjęciowa.

Św. Mikołaj podziękował za zaproszenie, pogratulował zespołowi AMADERA udanego występu, dzieciom życzył wielu sukcesów w nauce, a wszystkim obecnym wesołych Świąt Bożego Narodzenia i dużo szczęścia w Nowym Roku. Obiecał też, że w przyszłym roku ponownie odwiedzi naszą szkołę i znów spotka się ze wszystkimi grzecznymi dziećmi.

**mgr Mariola Olearczyk**

Samorządowe Pismo Lokalne „WIEŚCI ŁOPUSZNA”

Wydawca: **Urząd Gminy Łopuszno**, ul. Konecka 12; 26-070 Łopuszno

Redaktor naczelny: **Roman Jarząbek**. Redakcja: **Barbara Pawelczyk, Marian Bednarski, Jacek Palacz, Witold Szproch, Agnieszka Palacz.**

Skład i druk: **Zakład Małej Poligrafii Wiktor Nowakowski**, Os. Na Stoku 51j, Kielce.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów, korekty gramatycznej i ortograficznej oraz ograniczonej ingerencji w stylistykę poszczególnych wypowiedzi jak również nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

## Powiatowy Konkurs Polonistyczny

### „Ku pokrzepieniu serc”

Z okazji przypadających w tym roku licznych Rocznic Sienkiewiczowskich: 160 rocznicy urodzin Henryka Sienkiewicza, 100 rocznicy przyznania pisarzowi nagrody Nobla, 90 rocznicy śmierci pisarza, 110 rocznicy pierwodruku „Quo vadis”, Starostwo Powiatowe w Kielcach ogłosiło Konkurs Polonistyczny „Ku pokrzepieniu serc”.

Konkurs pod patronatem starosty kieleckiego p. Zbigniewa Banaśkiewicza skierowany był do uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych powiatu kieleckiego. Konkurs przebiegał w kilku kategoriach, mianowicie:

I kategoria – test ze znajomości życia i twórczości pisarza,

II kategoria – literacka polegała na napisaniu eseju na temat twórczości Sienkiewicza,

III kategoria – plastyczna – ilustracja lub cykl ilustracji do utworu pisarza,

IV kategoria – fotograficzna.

Uczniowie Gimnazjum nr 2 w Łopusznie uczestniczyli w dwóch kategoriach I i III. Uczennice, które brały udział w I kategorii otrzymały pamiątkowe dyplomy i zaproszenie na uroczysty finał. W kategorii plastycznej uczennice klasy III C znalazły się wśród laureatów:

II- miejsce zajęła Sylwia Głowała

III miejsce – Zasada Monika

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło w listopadzie, a uroczysty finał miał miejsce 15 listopada 2006r. w Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku.

Nagrody i dyplomy wręczał starosta p. Z. Banaśkiewicz, a uroczystości towarzyszył koncert muzyczny artystów Filharmonii Kieleckiej, którzy grali utwory z epoki Sienkiewicza oraz z krajów, po których podróżował.

### „Ta ziemia urocza”

Uczniowie Gimnazjum nr 2 w Łopusznie uczestniczyli również w innym ważnym konkursie w ramach przedsięwzięcia „Świętokrzyskie Millenium”, mianowicie w IV Wojewódzkim Konkursie Polonistycznym pod nazwą „Ta ziemia urocza”.

Udział uczennic w trzech kategoriach: malarstwie i grafice oraz w fotografii zakończył się bardzo pomyślnie, mianowicie Katarzyna Piotrowska ucz. Kl. III C zajęła I miejsce w kategorii – malarstwo. W tej samej kategorii ucz. Kl. III C zajęła Edyta Piotrowska.

W kategorii grafika najlepszą pracą okazała się grafika ucz. Kl. III C Sylwii Głowali. Równie dobrze zaprezentowały się uczennice w kategorii fotografia, mianowicie ucz. Świąder Karolina z kl. IA i Dzwonek Beata z kl. IIC otrzymały wyróżnienia.

Prace oceniało zacne jury - nauczyciele Państwowego Liceum Plastycznego w Kielcach.

Ranga osiągnięć uczennic Gimnazjum nr 2 jest bardzo znacząca, albowiem wpłynęło 386 zdjęć konkursowych i 122 prace malarskie i graficzne z 12 wojewódzkich gimnazjów. Uroczystość wręczenia nagród i wyróżnień odbyła się 18 listopada 2006r. w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach. Laureaci otrzymali nagrody i wyróżnienia z rąk starosty p. Zbigniewa Banaśkiewicza oraz wicekurator ŚKO p. Ewy Mirowskiej.

Osiągnięcia uczennic Gimnazjum nr 2 to znakomita wizytówka nie tylko dla szkoły ale również dla całej gminy Łopuszno.

**Bogumiła Kamińska**



Uczennice Gimnazjum nr 2 w Łopusznie ze starostą Zbigniewem Banaśkiewiczem w Muzeum H. Sienkiewicza w Oblęgorku



Sylwia Głowała odbiera pierwszą nagrodę w kategorii grafika z rąk Starosty i wicekurator E. Mirowskiej



Katarzyna Piotrowska – I miejsce w kategorii prac malarskich





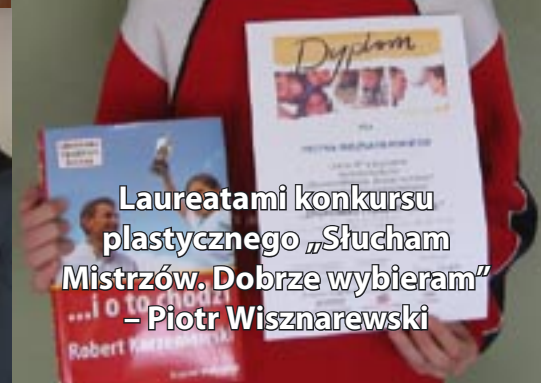
Będę uczyć się w szkole jak kochać Ojczyznę...



Mikołajkowy Turniej Mini Piłki Nożnej Dziewcząt



Mikołajki z „Królową Śnieżką”



Laureatami konkursu plastycznego „Słucham Mistrzów. Dobrze wybieram” – Piotr Wisznarewski

Ślubowanie wójta